Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Rok 6. Warszawa, 31 marca 1928 roku. № 14.

PRZEMYSŁ PIWOWARSKI

ORGAN CENTRALNEGO ZWIĄZKU PRZEMYSŁU PIWOWARSKIEGO I SŁODOWNICZEGO W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

REDAKCJA i ADMINISTRACJA — Warszawa, Wiejska 17. — Telefon 5-96. Otwarta od 1 do 3 po poł.

Zaniki w browarach.

Wielokrotnie już pisaliśmy o niewłaściwych i nierealnych granicach dopuszczalnych zaników w browarach, ustalonych przez ustawę o opodatkowaniu piwa. To jednak niedomaganie możliwe będzie do usunięcia dopiero przy nowelizacji ustawy, czego jednak nie możemy się spodziewać w najbliższym czasie. Tymczasem dochodzą nas liczne narzekania i stają się niemal powszechne, że władze nawet w tych tak szczupłych granicach wyznaczają poszczególnym browarom normy dopuszczalnych zaników nieodpowiadające zanikowi rzeczywistemu. Na jednem z posiedzeń Zarządu C. Z. P. P. i S. delegat Związku Browarów na Polskę Zachodnią przytaczał wprost nieprawdopodobne cyfry, które, pomimo że musiały wprowadzać fachowców w zdumienie, były jednak prawdziwe. Jednemu z małych browarków pomorskich, o znikomej wprost produkcji, przyznano normę 12‰, t. j. minimum dopuszczalnego zaniku. W tej chwili trudno mi jest powiedzieć czy praktycznie istnieją browary o takim zaniku, pozwalam sobie jednak wątpić. Jeden jedyny jest tylko wypadek, w którym taka norma zanikowa zadowolni właściciela browaru, to jest wówczas, gdy zdecydował się zawiesić produkcję.

Określenie odpowiedniej normy zanikowej nie jest rzeczą łatwą nawet dla fachowca i musi się opierać na długoletniem doświadczeniu i wiedzy zawodowej, których napewno nie mają nasi młodzi urzędnicy akcyzowi, którym powierzono tak doniosłe dla browarów czynności.

Nie możemy wymagać od urzędnika państwowego, ażeby był zawodowym piwowarem i dokładnie się orjentował w możliwościach wytwórczych powierzonego jego kontroli browaru — a z drugiej strony, ażeby bezkrytycznie ufał doświadczeniu właściciela lub kierownika tegoż browaru, bądź co bądź, osoby bezpośrednio zainteresowanej. Wyznaczenie normy zanikowej staje się w tych warunkach sprawą indywidualności osoby decydującej, stopnia źle lub dobrze rozumianej jego gorliwości służbowej, opartej na wygodnem bardzo rozumowaniu. Jeżeli wyznaczę normę zbyt dużą, a w końcu roku okaże się nadmiar piwa w browarze, popełnię błąd, na który władze nadzorcze mogą patrzeć okiem podejrzliwem i źle ocenią moją gorliwość służbową; jeżeli jednak normę wyznaczę mniejszą od rzeczywistej, piwa zabraknie, właściciel browaru dopłaci różnicę, skarb zyska, a władze nadzorcze nie zwrócą na to najmniejszej uwagi. Podatnik będzie rekurował, lamentował, wreszcie zapłaci i na tem koniec. Wszyscy jesteśmy ludźmi, a komuby takie wygodne rozumowanie nie dogadzało.

Widzimy więc, że wyznaczenie dopuszczalnych norm zaniku dla browaru nie może być nawet zbliżone do doskonałości, o ile powierzone jest urzędnikowi akcyzowemu. Któż więc ma w tych sprawach decydować, jeżeli i właściciel browaru, i kierownik techniczny, jako osoby zainteresowane, muszą z natury rzeczy być od decyzji odsunięci. Naszem zdaniem jedyną, do rozstrzygania spornych na tym terenie spraw, instytucją są Związki browarów, które przez swoich rzeczoznawców mogłyby sprawy sporne bezstronnie rozstrzygać i zbliżyć fantastyczne, papierowe normy zanikowe do zaników rzeczywistych.

Czy władze skarbowe uznałyby to rozwiązanie za właściwe, nie chcemy przesądzać, w każdym razie jesteśmy głęboko przekonani, że sprawa ujęcia w jakieś właściwe zbliżone do rzeczywistości formy norm zanikowych jest również troską władz centralnych, zasypywanych co rok niezliczonemi rekursami, protestami i t. d. pokrzywdzonych browarów.

Ogłoszona w swoim czasie ankieta, o której szerzej pisaliśmy w naszym tygodniku, obesłaną była zbyt skąpo, ażeby mogła stanowić dokładny obraz do jakiego stopnia w naszych warunkach zaniki teoretyczne nie odpowiadają rzeczywistości. Dość jednak będzie, gdy powiemy, że nawet niektóre wielkie i najwspółcześniej urządzone browary, w pierwszym roku po wprowadzeniu nowej ustawy, miały wyznaczone normy zanikowe zbyt niskie.

Od tego jednak czasu stosunki się pogorszyły o tyle, że np. na Pomorzu i w Poznańskiem dużej części browarów zmniejszono normy zanikowe, pomimo,

że już poprzednie, nieco większe, okazały się niedostateczne.

Wszelkie teoretyczne obliczenia, na których się opiera nowa ustawa o opodatkowaniu piwa, zaczerpnięte z dzieł piwowarskich niemieckch z okresu przedwojennego, odnoszą się do browarów pracujących normalnie i wyzyskujących conajmniej 80% swojej zdolności produkcyjnej.

Każdy przyzna, że dalece mijają się z rzeczywistością, gdy zaczniemy je stosować do przedsiębiorstw dźwigających się z upadku, które dziś wyzyskują zaledwie 30% lub jeszcze mniej swojej zdolności wytwórczej.

Oprócz tego przybył jeszcze jeden bardzo poważny czynnik, którego nie przewidują teoretyczne obliczenia ustawy skarbowej. Jest to przemiar urzędowy beczek transportowych. Jak wiemy pojemność tych beczek zaokrągla się do 0,5, względnie do 1 litra w zależności od rozmiarów. Zaokrąglenia zawsze idą w dół — czyli, że księgowo wykazujemy stale mniej sprzedanego piwa, aniżeli wydaliśmy z browaru w rzeczywistości, co oczywiście uszczupla nasze zapasy w piwnicy, a powiększa zapasy księgowe, za co w końcu roku powstają dopłaty akcyzowe. Jeżeli więc browar wyjątkowo ma duże „zaokrąglenia" w beczkach, ma również i duże zaniki.

Naszem zdaniem dopuszczalny zanik w browarach nie może być ujęty w jakąś formułę matematyczną i należałoby ustalić stałe dla wszystkich dopuszczalne przekroczenie wyrażone procentowo.

Zanim jednak sprawy te będą poddane decyzji władz skarbowych i zostaną rozstrzygnięte, bądź to w formie nowelizacji ustawy o opodatkowaniu piwa, bądź to w drodze rozporządzeń Ministerstwa Skarbu, w naszym własnym interesie leży zebranie jaknajwiększej ilości danych i dowodów, że w obecnych warunkach dzieje nam się krzywda i dlatego domagamy się koniecznych zmian.

W roku 1924 w Nr. 1 „Przemysłu Piwowarskiego" podawaliśmy schemat obliczania zaników w browarze i podajemy go poniżej, zalecając, ażeby każdy browar przeprowadzał u siebie możliwie jaknajczęściej takie obliczenia, a szczegółowe wyniki nadsyłał do C. Z. P. P. i S. Materjały te byłyby nietylko rzeczowemi dowodami na to, że sprawa zaników musi być zasadniczo zrewidowana, ale również byłyby materjałem dla naszych rzeczoznawców w razie gdyby Ministerstwo Skarbu zgodziło się na zasięganie ich opinji w sprawach spornych.

Pozwalamy sobie przypomnieć, że ankieta o zanikach w swoim czasie dała wyniki niemal żadne i mamy nadzieję, że otrzymamy teraz obfitszy materjał.

Jako zanik w produkcji piwa rozumieć należy stratę na objętości, jaka powstaje od momentu wybicia brzeczki gorącej, aż do chwili otrzymania gotowego piwa. Ażeby stratę tę obliczyć należy ustalić:

1) Zapas piwa na początku okresu kontroli (a),

2) Zapas w końcu tegoż okresu (b),

3) Ilość piwa wydanego z browaru podczas trwania kontroli (c),

4) Wreszcie ilość gorącej brzeczki osiągniętej w tymże okresie (d).

Przyrost otrzymanego w tym okresie piwa wyrazimy (b+c—a) htl. i do wyprodukowania tej ilości użyto d htl. brzeczki gorącej.

Procentowa wydajność (x) wyrażać się będzie

$$d : (b + c - a) = 100 : X$$

skąd $$X = \frac{100\ (b + c - a)}{d}$$

Poszukiwany zanik procentowy (y) wynosić zatem będzie:

$$Y = 100 - \frac{100\ (b + c - a)}{d}$$

Ustalenie zapasu piwa na początku okresu kontroli (a) polega na obliczeniu ilości handlowego piwa w naczyniach transportowych, w butelkach, w fasach, wreszcie w kadziach fermentacyjnych.

Ilość piwa w naczyniach transportowych i butelkach da się obliczyć podług znanej ich objętości, inaczej jednak przedstawia się sprawa z piwem znajdującem się w fasach i kadziach fermentacyjnych i tu należy przy obliczaniu zastosować pewne redukcje.

W celu jaknajwiększej ścisłości obrachunku należy możliwie dokładnie wymierzyć pojemność fas

i starać się, ażeby były przy obliczaniu zapasu, o ile możności całkowicie napełnione piwem, przez co unikniemy ewentualnej pomyłki, jaka często przytrafić się może przy obliczaniu zawartości naczyń niepełnych. Od w ten sposób wymierzonej ilości piwa znajdującego się fasach, odliczyć należy pewną ilość jako stratę, która niechybnie powstanie przy dalszych manipulacjach (osad, przelewanie, obciąganie i t. p.). Musi to naturalnie odpowiadać w przybliżeniu warunkom, w jakich dany browar pracuje.

Wysokość tej straty należy raczej przyjąć nieco większą, ażeby zapas piwa nie wypadł zbyt duży. Obliczenie zaniku na tem względnie dowolnem przybliżeniu niewiele ucierpi, ponieważ tę samą stopę straty stosować będziemy przy obliczaniu zapasu w końcu okresu kontroli. A ponieważ w browarze pozostającym w ruchu na początku i w końcu okresu kontroli będziemy mieli do czynienia z mniej więcej jednakowemi zapasami piwa, błąd, jaki z tego powstać może, jest zupełnie minimalny. Dla przykładu ewentualne straty piwa, znajdującego się w fasach ocenimy na 4%.

Ilość piwa znajdującego się w kadziach fermentacyjnych naogół nigdy nie jest dokładnie wiadoma, a obliczenie jej przedstawia dużo trudności. W naszych wyliczeniach ułatwimy to sobie, biorąc za podstawę ilość gorącej brzeczki wybitej i spuszczonej do kadzi fermentacyjnych, która to ilość jest zawsze wiadoma. Wysokość strat, jakie w danym wypadku odliczymy, jest również zależna od doskonałości technicznych urządzeń danego browaru. W naszym przykładzie oceniamy te straty na 20% w stosunku do ilości brzeczki gorącej.

Przykład:

Zapas piwa na początku okresu kontroli:

1) Naczynia transportowe . . .		102,50 htl.
2) Butelki		30,75 „
3) Fasy	12850	
straty 4% . . .	514	12336,— „
4) Fermentacja	1200	
straty 20% . . .	240	960,— „
		a=13429,25 htl.

Zapas piwa w końcu okresu kontroli:

1) Naczynia transportowe . . .		180,— htl.
2) Butelki		50,50 „
3) Fasy	13120,—	
straty 4% . .	524,80	12595,20 „
4) Fermentacja . . .	960,—	
straty 20% . .	192,—	768,— „
		b=13593,70 htl.

Ilość piwa wydanego w okresie kontroli ustalamy na mocy księgi piwnicy, przyczem dla naszego obrachunku musimy doliczyć piwo wypite na miejscu, zaś odliczyć piwo zwrócone browarowi zdatne do przeróbki i znajdujące się w piwnicy.

Przykład:

Wydane piwo w okresie kontroli:

1) Piwo sprzedane	30875,— htl.
2) Wypito na miejscu	624,75 „
	31499,75 htl.
3) Zwroty zdatne do użytku . .	162,50 „
	c=31337,25 htl.

Ilość brzeczki gorącej otrzymanej w tym okresie wykazuje nam księga warek.

Przykład:

Otrzymano brzeczki gorącej podczas kontroli:

1) Brzeczka . . . . d=37800,— htl.

Podstawiając obliczone wartości pod znaki wzoru:

$$y = 100 - \frac{100\ (b + c - a)}{d}$$

otrzymamy:

$$y = 100 - \frac{100\ (13593{,}7 - 31337{,}25 - 13429{,}25)}{37800} = 16{,}66$$

Znak wynosi 16,66%.

Wreszcie dodać musimy, że w celu osiągnięcia możliwie dokładnych wyników należy przestrzegać jaknajwiększą ścisłość przy pomiarach i przeprowadzić kontrolę kilkakrotnie.

———

Z RYNKÓW CHMIELU.

W związku z nadchodzącą wiosną na rynku chmielu daje się obecnie zauważyć pewne ożywienie. Ostatnio znów zaczęły robić zakupy browary miejscowe. Otrzymano również nieco nowych zamówień z zagranicy. Ceny utrzymują się mniej więcej na poziomie poprzednim. Podrożały jedynie gatunki najlepsze, których zapasy są bardzo nikłe. Tak więc za chmiel prima żądają obecnie 55 dol. za cetnar (50 kg.), gatunki pośledniejsze można nabywać jeszcze po cenie od 20 do 30 dolarów.

———

Centralny Związek Przemysłu Piwowarskiego i Słodowniczego w Rzeczypospolitej Polskiej.

Piwa niemieckie na rynku polskim. W niemieckiej prasie, wychodzącej w Bielsku na Śląsku Cieszyńskim, ukazało się ogłoszenie następującej treści: „Nowość! Codziennie wyszynk piwa Salvator, sprzedaż na ulicę w patentowanych dzbanach p. 1, 2½ i 5 litrów w Hotelu Präsident". Niezależnie od ogłoszenia, szereg kupców otrzymał oferty z tejże firmy, datowane 4 marca, na piwo Salvator, pochodzące z browaru Paulanerbrau w Monachjum, po cenie 350 złotych za hektolitr loco Bielsk. Do tej pory nie jest nam wiadomo, jaką drogą piwo niemieckie przedostało się na nasz rynek, gdyż nie możemy pogodzić się z myślą, że otrzymano legalne pozowolenie przywozowe. W celu wyjaśnienia tej sprawy C. Z. P. P. i S. zwrócił się z zapytaniem do Ministerstwa Przemysłu i Handlu i Ministerstwa Skarbu (Departament Ceł i Dep. Akcyz i Monopolów).

Posiedzenie Zarządu C. Z. P. P. i S. W dniu 14 b. m. odbyło się w Warszawie posiedzenie Zarządu C. Z. P. P. i S., na którem postanowiono, że C. Z. P. i S. *weźmie czynny udział w Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu w roku 1929* — w skromniejszych jednak rozmiarach, aniżeli było projektowane. Zrezygnowano z budowy własnego pawilonu, a ogólny koszt urządzenia stoiska zamknięto w maksymalnych granicach 100.000 zł. Wzorem innych gałęzi przemysłu, postanowiono subwencjonować Powszechną Wystawę Krajową sumą 60.000 zł., na pokrycie przewidywanego deficytu. Wyraźnie na posiedzeniu zaznaczono, że udzielenie subwencji przez C. Z. P. P. i S. całkowicie zwalnia poszczególne browary od moralnego obowiązku udzielania indywidualnych subwencji dla wystawy lub udziału w funduszu gwarancyjnym przewidywanych deficytów.

Skład Piwowarskiego Komitetu Wystawowego, w osobach prezesa p. inż. Głowackiego z Poznania, inż. St. Foxa z Żywca i p. H. Oppenheima z Warszawy, został na posiedzeniu uzupełniony przez mianowanie zastępców w osobach pp. F. Kaczmarka z Kobylepola, S. Nożyńskiego z Krotoszyna, J. Patzera z Warszawy, J. Pifko z Tych, inż. R. Rossknechta z Okocimia i W. Strakacza ze Skierniewic.

W dalszych obradach postanowiono wszcząć starania o *uruchomienie szkoły piwowarskiej* w Krakowie w przyszłym roku szkolnym, o ile zgłosi się odpowiednia ilość kandydatów posiadających wymagane kwalifikacje. Przy omawianiu spraw szkolnictwa, zastanawiano się nad możliwością powstania kursów piwowarskich wyższego typu przy jednej z politechnik krajowych, które kształciłyby inżynierów piwowarów. Poruszoną sprawę postanowiono omówić z odnośnemi władzami.

W sprawie ewentualnego ufundowania *stacji doświadczalnej* postanowiono zbadać na jak daleko idącą pomoc Rządu można byłoby liczyć, gdyby sfery browarnicze zdecydowały się na ostateczną uchwałę.

W sprawie waloryzacji ceł powzięto decyzję leżącą w interesie całego naszego przemysłu, a w szczególności przeciwstawiono się jednogłośnie wszelkim tendencjom dewaloryzacji lub zniżek cła na słód i piwo przywożone do Polski.

Nowe pertraktacje z Czechosłowacją. Waloryzacja ceł polskich, wywołana zmianą systemu monetarnego, spowodowała protesty ze strony państw, z któremi zostały już zawarte traktaty handlowe. Jak się dowiadujemy, delegacja Czechosłowacka, pertraktująca z naszem Ministerstwem Przemysłu i Handlu, wystąpiła przeciwko waloryzacji, domagając się pozostawienia stawek celnych w tej samej wysokości, jakie opłacano przed dekretem waloryzacyjnym. Później jednak, do Ministerstwa Przemysłu i Handlu wpłynęły dodatkowe żądania o wiele dalej idące, gdyż mówią nietylko o dewaloryzacji, ale i o dalszych zniżkach celnych na niektóre artykuły, przywożone z Czechosłowacji. Między innemi, żądania obniżki dotyczą cła od piwa i słodu, a wynoszą 40% od piwa i 33% od słodu. Wobec tego C. Z. P. P. i S. zwrócił się do Ministerstwa Przemysłu i Handlu przeciwstawiając się wszelkiej dewaloryzacji nie mówiąc już o jakichkolwiek zniżkach cła na piwo i słód przywożone z Czechosłowacji.

Warunki przyjęcia do szkoły piwowarskiej. Przypominamy, że warunki przyjęcia do szkoły piwowarskiej są następujące: 1) Ukończony 16 rok życia. 2) Ukończenie 4 klas szkoły średniej ogólnokształcącej, względnie ukończona 7-ma klasa szkoły powszechnej (dawna szkoła wydziałowa)

lub inne równoważne wykształcenie. 3) Dwuletnia praktyka w browarze.

Nauka trwa od września do końca czerwca. Czesne wraz z innemi opłatami szkolnemi wyniesie około 75 zł. półrocznie. Przy szkole niema internatu ani bursy, o mieszkania więc muszą się uczniowie postarać sami, jak też utrzymywać się z własnych środków.

Kandydaci, którzy byliby napewno zdecydowani szkołę ukończyć i posiadali wszystkie wymagane kwalifikacje, proszeni są o wnoszenie podań o przyjęcie wraz z dokumentami wykazującemi posiadane kwalifikacje, pod adresem: „Szkoła Piwowarska" przy Państwowej Szkole Przemysłowej w Krakowie, (Al. Mickiewicza 7). Podania przyjmowane będą tylko do końca maja r. b. —

Jednocześnie prosimy zawiadomić o złożeniu podania Centralny Związek Przemysłu Piwowarskiego i Słodowniczego (Warszawa, Wiejska Nr. 17).

Wywóz słodu do Szwecji. Otrzymaliśmy pismo z firmy „Handelshuset Theodor Hintz et C-o, Stockholm, Kungsgatan 13" z życzeniem zawarcia bezpośredniego kontaktu z polskiemi słodowniami. Przywóz słodu do Szwecji wynosił w roku 1925 — 9069 ctn., — 1926 — 4701 ctn. i w roku 1927 — 14732 ctn.

Miedzynarodowa konferencja pracy społecznej. W dniu 8 lipca r. b. odbędzie się w Paryżu pierwsza M. K. P. S., a jednym z najważniejszych tematów obrad będzie dziedzina pracy społecznej w przemyśle. Podczas konferencji otwarta będzie Wystawa, mająca na celu zobrazowanie, co zostało dotychczas zdziałane w dziedzinie opieki społecznej. Jest rzeczą ze wszech miar pożądaną wykazać, że mimo ciężkiego położenia przemysłu polskiego, posiada on zrozumienie potrzeby i doniosłości odpowiednich urządzeń, które w miarę możności u siebie wprowadza.

Zorganizowaniem udziału Polski w Wystawie, zajmuje się specjalny Komitet, który prosi o nadsyłanie w terminie do 15.IV r. b. pod odresem: „Polski Komitet Pomocy Dzieciom — Warszawa, Jasna 11" dużych (minimum 20 × 25 cm.) i pięknych fotografji: domów robotniczych, żłobków, ochron, jadalni, szatni, łazienek, poradni, kursów dokształcających i innych urządzeń dla robotników i ich rodzin przy browarach. Fotografje należy opatrzyć napisami objaśniającemi w językach polskim i francuskim, ewentualnie też i angielskim.

Bliższe informacje tamże.

Waloryzacja ceł. Dnia 28 odbyło się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu posiedzenie w sprawie nowych rokowań o stawki celne od piwa i słodu. Na posiedzenie byli zaproszeni przestawiciele C. Z. P. P. i S. Obrady miały charakter informacyjny.

Jęczmień browarny. Ministerstwo Rolnictwa opracowuje obecnie plan mający na celu popieranie i poprawę hodowli jęczmienia browarnego C. Z. P. P. i S. przesłał do Wydziału Ekonomicznego swoje dezyderaty i wymagania jakim powinien odpowiadać jęczmień zasługujący na miano browarnego i nadający się do słodowania.

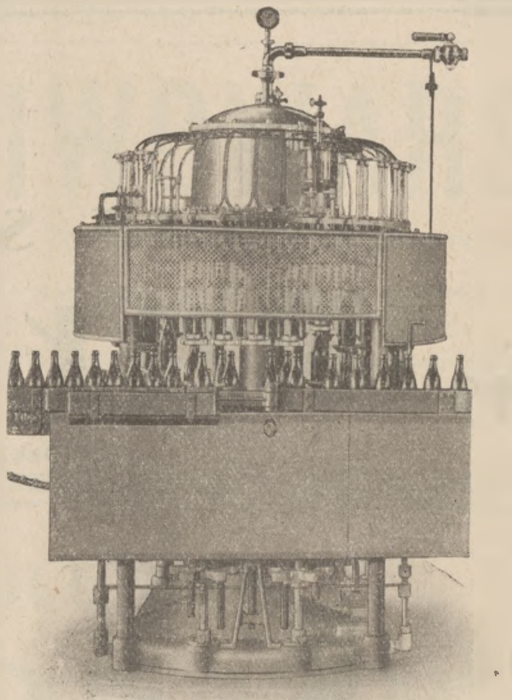
CENY JĘCZMIENIA.

Warszawa.	21/III. 45 — 46.50 zł.
	22/III. 46 — 47 zł.
	23/III. 46 — 47 zł.
	24/III. 47 — 48 zł.
	26/III. 46 — 47 zł.
	27/III. 46 — 47 zł.
Bydgoszcz	27/III. 42 — 43 zł.
Katowice.	21/III. 53 — 56 zł.
	22/III. 53 — 56 zł.
	27/III. 53 — 56 zł.
Lublin.	26/III. 44 — 46 zł.
Lwów.	26/III. 43.50 — 44.50 zł.
Poznań.	21/III. 40.50 — 42 zł.
	23/III. 40.50 — 42 zł.
	24/III. 40.50 — 42 zł.
	26/III. 41.50 — 43 zł.
Wilno.	23/III. 47 zł.
	27/III. 51 — 52 zł.
Gdańsk.	23/III. 14 — 14.50 flh.
Berlin.	21/III. 225 — 280 mk. n.
	22/III. 228 — 280 mk. n.
	23/III. 230 — 280 mk. n.
	24/III. 232 — 280 mk. n.
	26/III. 232 — 280 mk. n.
	27/III. 230 — 280 mk. n.

Hamburg	21/III.	12.75 flh.	Dun. Ros.	
	22/III.	14.75 flh.	Dun. Ros.	
	23/III.	12.70 flh.	Dun. Ros.	
	24/III.	12.65 flh.	Dun. Ros.	
	26/III.	12.60 flh.	Dun. Ros.	
	27/III.	12.60 flh.	Dun. Ros.	
	22/III.	12.75 flh.	La Plata	
	23/III.	12.70 flh.	La Plata	
	24/III.	12.65 flh.	La Plata	
	26/III.	12.65 flh.	La Plata	
	27/III.	12.65 flh.	La Plata	
	21/III.	12.30 flh.	Marokko	
	23/III.	12.30 flh	Marokko	
	24/III.	12.15 flh.	Marokko	
	26/III.	12.15 flh.	Marokko	
	27/III.	12.10 flh.	Marokko	
Chicago.	20/III.	Malting	93 — 103 cts.	za bushel
	22/III.	Malting	92 — 102 cts.	za bushel
	23/III.	Malting	95 — 100 cts.	za bushel
	24/III.	Malting	93 — 102 cts.	za bushel
	26/III.	Malting	94 — 97 cts.	za bushel
	27/III.	Malting	92 — 102 cts.	za bushel
Nowy York.	20/III.	Malting	107½ cts.	za bushel
	22/III.	Malting	107½ cts.	za bushel
	23/III.	Malting	107 cts.	za bushel
	24/III.	Malting	107 cts.	za bushel
	26/III.	Malting	106 cts.	za bushel
	27/III.	Malting	106½ cts.	za bushel

CENY CHMIELU.

Norymberga 23/III. Na rynku chmielu panuje tendencja słabsza. Notowano za 50 kg. chmiel handlowy i górski 60 — 160 mk., Hallertauer Siegel I-a 240 — 280, Hallertauer dobry i dobro-średni 120 — 180, wirtemberski 70 — 230, chmiel tranzytowy 40 — 140. W Mancheim notowano słód francuski 250 franków franco granica.



Redaktor: W. Adam. Wydawca: Centralny Związek Przemysłu Piwowarskiego i Słodowniczego w Rzplitej Polskiej.

Drukarnia i Litografja p. f. „JAN COTTY" w Warszawie, Kapucyńska 7.